NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTOWO GOTÓWKĄ
Nr. 45. Nowy Targ, dnia 5 listopada 1922 r. Rok

GAZETA PODHALAŃSKA

1917 1920

Nakładem Podhalańskiej Spółki Wydawniczej w Nowym Targu.

„Gazeta Podhalańska" wychodzi na każdą niedzielę.

Adres redakcji i administracji: Nowy Targ, RYNEK 4. I p. — Rękopisów nie zwraca się, listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Do listów wymagających odpowiedzi, należy załączyć markę na odpowiedź. Reklamacje (nie zaklejone) są wolne od opłaty pocztowej. — „Gazeta Podhalańska" kosztuje na cały rok w Polsce 900 marek, za granicą 2.000 marek. — W Ameryce 2 dolary. — Numer pojedynczy 50 Mk.

O prawdziwe wyzwolenie!

W dzień Wszystkich Świętych obchodziliśmy czwartą rocznicę naszego wyzwolenia.

Dziwne to zrządzenie losów, że święto umarłych jest zarazem dla nas wielkiem świętem życia.

Cztery lata temu przyszedł ów wielki dzień o którym marzyli nasi poeci, który przepowiadali wieszczowie, za który przelało krew setki tysięcy męczenników w ciągu długiej niewoli, przyszedł dzień zmartwychwstania.

Naród przygnieciony bagnetem miljonowych armij pruskich, moskiewskich i austrjackich zmartwychwstał i ożył, strząsnął z siebie kajdany niewoli!

Cztery lata jednak bytu niepodległej Rzeczypospolitej przekonało nas dokładnie, że zmartwychwstanie nasze nie jest zupełne.

Zmartwychwstaliśmy z niewoli, ale nie zmartwychwstaliśmy z nędzy i ogromu naszych wad narodowych.

Codzienne fakty stwierdzają, że umieliśmy umierać dla ojczyzny, a nie umiemy dla niej żyć!

W kartach naszych dziejów aż do dni ostatnich pełno jest czynów najświetniejszego bohaterstwa, ale za mało jest w nas codziennych cnót obywatelskich, które przynoszą dobrobyt i szczęście narodom!

Naprzód nie jesteśmy bohaterami w codziennem życiu, bo nie szanujemy pracy! Chcielibyśmy jak najwięcej zjadać, a jak najmniej robić, dlatego to nasz pieniądz jak weksel złego dłużnika i nic nie warta w Europie.

Powtóre żyjemy nad stan i nie umiemy oszczędzać i obyć się w ten sposób bez wielu rzeczy zbytkowych, które masami sprowadzamy z zagranicy, a to znów popycha nas do ruiny gospodarczej.

Następnie nie umiemy żyć pomiędzy sobą w zgodzie, w polskim sejmie i rządzie, polskie stronnictwa wodzą się dziś za łby pomiędzy sobą o wiele zażarciej, aniżeli potrafiliśmy się bronić wszyscy razem przed satrapami prusko-moskiewskimi.

Następnie nie umiemy się szanować, obniżamy wiarę w siebie, w nasze siły duchowe i gospodarcze w domu i za granicą, współzawodniczymy w tem, by jak najbardziej obniżyć powagę i siłę rządów, państwa i narodu.

Te wszystkie zbrodnie mszczą się na naszej walucie i na naszej gospodarce państwowej, odbijają się fatalnie na naszych rządach i sejmach, niszczą naszą powagę w Europie, a nasze szczęście w ojczyźnie.

Wolność nasza przynosi nam z powodu tych naszych śmiertelnych grzechów, kłopoty, cierpienia i śmiertelną gorycz codziennych upokorzeń i zawodów.

Aby tak dalej nie było potrzeba radykalnego lekarstwa!

Odrodzenia i wychowania całego narodu od korzeni, gruntownej zmiany całego systemu i gospodarzenia, dokonania gruntownej operacji na wszystkich chwastach życia społecznego.

Każdy z nas musi zrozumieć, że odrodzenie narodu musi się zacząć naprzód od niego samego!

Nie wolno urągać na strajki temu, kto sam nie pracuje, nie wolno uskarżać się na rządy temu, kto sam na nieuków i głupców głosuje, nie wolno skarżyć się na upadek waluty temu, kto sam drze z bliźnich skórę. —

Wierzymy, że jest jeszcze w tej Rzeczypospolitej większość ludzi pracowitych, rzetelnych i uczciwych, ci powinni się wziąść do pracy, a nie urągać na wszystko po kątach!

Praca taka będzie wprawdzie bardzo trudna, przykra i potrwa lata, a może dziesiątki lat, ale jest to praca konieczna.

Jeżeli stać nas było umierać przez lat sto pięćdziesiąt za wolność, to powinniśmy także zdobyć się na to, by żyć po obywatelsku pięć, czy dziesięć lat, aby utrzymać wolność i zabezpieczyć lepszy byt naszym dzieciom!

Po takiej dopiero wewnętrznej naszej przemianie, przyjdzie ów prawdziwie wielki dzień wyzwolenia i stworzymy nową Polskę, w której przynajmniej będzie można żyć!

Zygm. Lubertowicz.

Czemu tak spada nasza waluta?

Waluta całego świata oparta jest nie tyle na ilości złota, ile na wydajności pracy jakiegoś państwa.

Czesi mają nie dlatego wiele wartającą walutę, że mają dużo złota, ale dlatego, że są narodem pracowitym i oszczędnym.

Takie narody tyle zjadają, wiele zapracują, czyli tyle przywożą z zagranicy, wiele same wywożą.

Żyją więc jak dobry gazda, który trzyma się zasady „pamiętaj przychodzie, żyj z rozchodem w zgodzie" i nic niepotrzebnego, ani na kredyt nie kupi, kupuje tylko to, co mu koniecznie potrzebne!

Pieniądz papierowy, jak nasza marka jest tylko wekslem.

Weksel taki tem większą ma wartość, im więcej pożyczający ma zaufania i im rychlej go spłacić potrafi.

Nasza marka jest także takim wekslem, ale nas uważają w Europie za kiepskiego gazdę chociaż bogactw mamy dziesięć razy więcej, niż Czesi.

Taksamo bywa i w codziennem życiu, że bogatemu gospodarzowi niechętnie pożyczamy pieniądze jeżeli wiemy, że ma duży majątek, ale źle gospodarzy, albo za dużo zaciąga pożyczek, albo mu się na czas oddać nie chce!

Za takiego bogatego, ale lekkomyślnego gazdę nas mają w Europie.

My jesteśmy bogatsi od Czechów, ale mniej pracujemy! Nie tylko nie szanujemy pracy, ale często za pracę się u nas karze, a to pociąga za sobą wyrok zagranicy, że jesteśmy obrzydliwymi leniami, którzy więcej zjadają, niż robią, a takim ludziom nikt nie pożycza!

W wielkim majątku trzeba także obrotnych, uczciwych i mądrych gospodarzy. Im majątek większy, tem gazda musi więcej robić i przyglądać.

U nas zaś robi się często naopak. Im kto mniej umie, a to każdy kiepski pisarz, nieukończony gimnazjalista, albo akademik, tem bardziej wrzeszczy, aby go do sejmu puszczono. Całe stronnictwa polityczne posyłają masami takich niedouków do sejmu.

W sejmie chłop jest potrzebny, by pilnował swoich interesów chłopskich, ale ci niedouczeni posłowie stronnictw, to największa plaga sejmu!

Zamiast nich powinni się znaleść w sejmie najtężsi inżynierowie, prawnicy, ekonomiści, przemysłowcy, rzemieślnicy i t. d. wogóle wszyscy ci, co znają się na gospodarce państwowej.

Ponieważ takich ludzi w sejmie nie mamy, bo wolimy krzykaczy i niedouków, bo nawet nasza konstytucja powiada, że u nas i człowiek, który czytać i pisać nie umie może być posłem, dlatego to mają nas w Europie za głupich.

Trzecim bardzo ważnym powodem spadku naszej waluty to jest demagogja.

Każde stronnictwo chciałoby jak najwięcej z wspólnego skarbu brać, a nikt nie chce płacić podatków.

Na tej demagogji wychodzimy jak najgorzej, bo skoro podatki małe, opłaty pocztowe, kolejowe, stemplowe także niskie, a wszystko drogo kosztuje, to rząd nie chcąc ściągać podatków, musi drukować coraz to nowe pieniądze, potrzebne mu na wypłaty i przez to pieniądz ma coraz to mniejszą wartość.

Na takiej jednak gospodarce tracą biedni, a zarabiają bogaci!

Biedny musi bowiem za to, że bogaty nie płaci podatku, płacić codzień więcej za żywność, za ubranie za dach nad głową i będzie codzien biedniejszy, człowiek średnio zamożny może tę biedę jako tako przetrzyma, a bogaty paskarz na spekulacjach towarem i obcą walutą zarobi miljardy.

Wogóle druk nowych pieniędzy przez niepobranie na czas odpowiednich podatków, podcina i niszczy wszystko co biedne i słabe, a zarazem bogaci miljarderów, których stać na wykupno ziemi, lasów, towaru kamienic, folwarków.

Wielkim błędem następnie jest brak wszelkiej gwarancji za markę.

Jeżeli państwo wydaje pieniądze i wypisuje na nich, że zapłaci za nie tyle, wiele się kiedyś spodoba sejmowi, to znaczy, że nie bierze właściwie za te weksle odpowiedzialności, ale zapłaci za nie tyle wiele mu się będzie chciało!

To też są główne powody katastrofalnego spadku marki polskiej i dlatego to dziś w Zurichu płaci się

za nasze 100 marek polskich już tylko trzy i pół feniga!

W tym artykule podajemy tylko garść bezstronnych uwag na temat gospodarki państwowej.

Zdaje się jednak, że dość jasno wynika z tego, że aby dziś ratować państwo i biedaków i uzyskać poprawę naszej waluty, koniecznie potrzeba:

1) Więcej pracować i wytwarzać, aniżeli dziś się to dzieje w Polsce.

2) Wybierać najmędrszych i najuczciwszych ludz do gospodarki dobrem państwa.

3) Podnieść koniecznie podatki, a wtedy mniej płacąc rządowi, niż dziś płacimy różnym łupiskórom, uratujemy państwo i biedaków.

Praktyczne rady gospodarcze.

Węgiel drzewny jako przydawka do paszy dla drobiu.

Węgiel drzewny jako przydawka dla drobiu, działa znakomicie pod każdym względem, gdy się węgiel drzewny drobno skruszony do paszy miękiej dosypie, albo w małej paczce do kurników wstawi, tak, aby drob według upodobania mógł takowy zjadać. Węgiel drzewny jest znakomitym, odpornym środkiem na wszystkie choroby drobiu, które wskutek złego trawienia powstają.

Węgiel drzewny spaja w żołądkach i kiszkach drobiu nadmiar kwasów, które przy mokrej strawie powstają, nadmiar wilgoci w siebie wchłania i nieszkodliwie odprowadza. Węgiel drzewny ochrania drób od chorobliwych rozwolnień, a gdy już takowe nastąpiły, to węgiel drzewny zastanawia w zupełności takowe, zwłaszcza gdy występują w niebardzo ostrej formie. Nieoceniony wpływ wywiera węgiel drzewny przy chowie małych piskląt, które się lepiej udają, gdy się im węgiel drzewny w jedzeniu podaje rosną szybciej, upierzają się lepiej, upierzenie staje się błyszczącem, dodaje im dobrego apetytu, dalej przyczynia się do odporności i przy niepomyślnych stosunkach atmosferycznych staje się drób odporny przeciw chorobom zaraźliwym.

Różnica wzrostu piskląt drobiu, które otrzymuje w paszy węgiel drzewny, a piskląt które takowego nie otrzymują jest znaczna. Starszy drób, który otrzymuje węgiel drzewny w paszy, przechodzi szybciej perjod pierzenia się i przetrzymuje czas z cieplejszej pory na zimniejszą bardzo dobrze, zaczyna też w zimie prędzej się nieść i jest na mrozy mniej wrażliwym, tak dalece, że przez znoszenie jaj w zimie bardzo się opłaca i swoje karmienie sowicie wynagradza. Także przy wypasie drobiu przyczynia się węgiel drzewny do całkowitego zużytkowania środków paszy. Doświadczone gospodynie wiedzą dobrze o tem jaki wpływ wywiera węgiel drzewny przy karmieniu gęsi. Szczególnie węgiel drzewny jest polecenia godnym jako przydawka, gdyż z powodu braku środ

LISTY WYBORCZE
(W ZWIERCIEDLE SOWIZDRZALSKIEM).

1. PIASTOWCY.
(Na nutę... Na wojence jak to ładnie)

Jedzie Witos, jak na wojnę,
A z nim „gewałt" hufce zbrojne...
Ignacowa wierna czeladź,
Jakże tu się krew ma nie lać!
Krzykną w sejmie jak w Jerycho
I prawica będzie cicho!
Ziem oddadzą wszystkie pany,
A Piast będzie obrzezany...

2. SOCJALIŚCI.

Czasem strajkuje, gdy leniwa,
Albo się w szabas wieczór kiwa...
Czasem się modli za cesarza,
Lub republiki nowe stwarza.
Naród to wierny Ignacowy
Często wisiorki ma u głowy...
Dzisiaj jest bardzo uciśniony,
Bo mu za mało jednej żony.
Więc bab im trzeba więcej dać,
A towarzysze pójdą spać!

3. PUTKOWCY.
(Krakowiak betlejemski).

Jestem Putek na dorobku,
Wesprzyj, że mnie panie chłopku.

Gdy nasz „Sztandar" wzrośnie w pierze,
Thugut w posły nas zabierze!

Mam wspaniały parawanik
Ja i drugi doktór Janik!

Wciąż mówimy o pańszczyźnie,
Przytem mandat się obliźnie,

A jak machnie pies ogonem,
Będę w dworze ekonomem!

Nr. 5. KOMUNIŚCI.

Pomoc dajcie nam Rodacy,
Bo siedzimy wszyscy w dziurze,
Klucznik pędzi nas do pracy,
Sprzątać kubły, czyścić kurze!

Nasz batjuszka za daleko,
Bufet w sejmie pachnie z dala
Czuć, że się kurczęta pieką,
Ale to nie dla Dąbala!

ków paszy w tym poważnym czasie, węgiel przyczynia się do gruntownego strawienia i zużytkowania paszy i przez to zaoszczędzenia tejże. Trzeba się więc starać, ażeby drobiowi nigdy węgla drzewnego nie brakowało!

Przyspieszenie perjodu pierzenia się u drobiu.

Przy pierzeniu się drobiu rozchodzi się o naturalny prawidłowy przebieg perjodu pierzenia się i zmianę upierzenia. Niekiedy wypadają pióra bardzo prędko i w wielkiej liczbie wszystkie naraz, bo i stan pogody działa na przebieg pierzenia się.

Podczas pierzenia drób przestaje się nieść, bo wtedy drób zużytkowuje pożywienie na nowe upierzenie. Rozchodzi się więc o to, aby drób otrzymywał w czasie pierzenia się w paszy składniki białka i wapna fosforowego. Przez wielokrotne doświadczenia a w praktyce można przyspieszyć przebieg pierzenia się i nowego upierzenia, przez dodanie drobiowi do paszy składników zawierających białko jak: mączka mięsna, lub mączka z ryb, lub wreszcie śrut z kości, (grubsza mączka z kości) w ilości 10 do 20 gr. to jest 1 do 2 deka na jedną sztukę drobiu, licząc dziennie, dalej przez białko zawierającą zieloną paszę do czego nadaje się krótko zerżnięta koniczyna młoda. lub koniczyna ścierniskowa. Następnie zaleca się dodawać do wody, którą codziennie świeżą należy podawać, po małym kawałeczku żelaznego witrjolu. Ponieważ w późnej jesieni panują zimne noce, powinno się zatem baczyć na to, aby kurniki były wolne od przewiewów, ale za to zdolne do przewietrzania chwilowego. Suchy kurnik i miejsce do grzebania powinny być do dyspozycji, aby w tych miejscach podczas deszczu kury mogły się zabawiać. Przy zastosowaniu tych zasad przechodzą kury szybciej perjod pierzenia się i przez to samo zaczynają się w zimie pierwej nieść.

Podał swój.

Wieści z Polski i ze świata.

Sprawa Jawerzyny dobiega końca. Jak wiadomo Komisja rozgraniczająca w Cieszynie uchwaliła z końcem września 5-ciu głosami przeciw 1-mu wzamian za dwie nasze wsie Kacwin i Niedzicę przydzielić nam dwie trzecie doliny jaworzyńskiej i wysłała ten swój projekt podziału do aprobaty Rady ambasadorów w Paryżu.

Po zasięgnięciu opinji Komisji prawniczej Rada ambasadorów poweźmie w dniach najbliższych decyzje. Spoczywa ona w rękach Francji, która ma ją załatwić w tych dniach.

Nowy gabinet we Włoszech ma stworzyć podobno Mussolini, dowódca faszystów włoskich.

Nr. 7. NARODOWA PARTJA ROBOTNICZA.

Nam osiołkom w żłobek dano,
W jeden owies, w drugi siano,
więc ważylim długo fanty,
Czy Piłsudski, czy Korfanty?
Nie widzimy tu powodu,
Czemu Polska ginie z głodu,
Gdyby każdy ignął w dwie strony,
Brzuszek miałby wypasiony!

Nr. 8. CHRZEŚĆ. ZWIĄZEK JEDNOŚCI NAROD.

Codzień w Polsce bywa gorzej,
Zło wylęga się wśród kwiatów,
Ósemeczka cudzołoży
W łożu księży i prałatów!
Cnej Chadecji święte wdzięki
Wielbi endek dziś zawzięcie,
Nie trwożąc się piekła męki,
Do dewotki przystał święcie!
Stąd ma wyrość Mesjasz nowy
Dla prawicy, jak brylanty,
Twardej ręki, mocnej głowy,
A zowie się mistrz Korfanty!

Nr. 11. SJONIŚCI.

Wiedzie się w Polsce nam wspaniale,
Więc tu stawiamy Jeruzalem...
Gdzieś na Kaźmierzu, albo w Łodzi,
Mesjasz nowy się urodzi...
Pomazan będzie na Wawelu,
Rabinów zjedzie się tam wielu...
Dolar wart będzie sto tysięcy,
Czegóż Polaku pragniesz więcej?

Nr. 12. KATOLICKO-LUDOWI...

Dwunastka czasem zmyli, czasem prawdę powie,
Jak tej sroczce na płocie, różnie jej, tam w głowie.
Jest to jeszcze podlotek — nie wie komu rada
I namyśla się często, jak to jej wypada!
Odpusty bardzo lubi, bardzo jest pobożna,
Chcesz ją skusić na grzeszek, mówi że nie można,
Chcesz się do niej uśmiechnąć, pisze do papieża,
Jemu tylko jednemu jak mamie się zwierza...

Nr. 13. STAPIŃCZYCY.

(Marsz żałobny na nutę: Gdybym ja wiedział, kiedy ja umrę).

Już dogorywał stary Mykita
Już przyjaźń z Piastem była przypita...

Proces Fedaka. We Lwowie toczy się obecnie sensacyjny proces przeciw Fedakowi, który rok temu uczynił zamach na Naczelnika państwa i wojewodę lwowskiego Grabowskiego a nawet tego ostatniego zranił!

Czarna giełda w strachu. Rząd polski zaaresztował na warszawskiej czarnej giełdzie wielu waluciarzy, którzy wybili nielitościwie obce waluty. Wobec tego banki nie notują już dolarów, notują zaś inne waluty Korona czeska stoi obecnie koło 450 marek, marki niem. trzy i pół marki. Za dolary które poszły już ponad 16 tysięcy, płacą obecnie 13500 Mk. W Zurichu za sto marek płacą już tylko 3 i pół feniga.

Tabor kolejowy dla Polski. Francja sprzeda Polsce po cenach o wiele niższych od handlowych 102 lokomotywy i 4.500 wagonów, otrzymanych od Niemiec na 10 lat kredyt. Rachunek ten może być zapisany na konto Niemiec, które winne są Polsce jeszcze znaczne odszkodowania.

Bolszewicka armja we Władywostoku. Ostatnia armja japońska opuściła Władywostok. Broń i amunicja oddana została czerwonym oddziałom

Pożyczka francuska dla Polski. Rząd francuski udzieli Polsce jednorazowej, pięcio procentowej pożyczki, w kwocie 400 miljonów franków.

Bonar Law został premierem Anglji. Większość w parlamencie angielskim mają obecnie konserwatyści. —

Znaczne podrożenie tytoniu. Tytoń przedni tur. będzie obecnie kosztował 625 marek za paczkę, średni 500 marek, a kresowy 400 marek.

Wszystkie tytonie podrożały blisko drugie tyle. Tytoń fajkowy 200 marek zwyczajny, przedni 250 marek za paczkę.

Litery na niebie. Angielski lotnik wojskowy, major Saveg wynalazł sposób pisania na niebie liter za pomocą dymu kondensowanego. Major skonstruował specjalny aparat, wyrzucający pod silnem ciśnieniem gęsty, ciężki i tłusty dym, który trzyma się przez dłuższy czas w powietrzu. Ażeby za pomocą tego aparatu pisać litery na niebie, samolot musi wykon nadzw. trudne ewolucje i za każdem razem zamykać lub otwierać aparat dymowy. Oczywiście wynalazek został wykorzystany w Anglji i w Ameryce przedewszystkiem w celu reklamy. Major Saveg został zawalony zamówieniami firm, które chcą reklamować się za pomocą liter na niebie. Wynalazca wyznaczył taryfę 50 funt. szterlingów (około 2 milj. polsk mk.) za słowo, składające się z czterech liter.

Konkurs na życiorys robotnika rozpisany przez uniwersytet poznański przyniósł 150 prac. Nagród miano dać tylko dwie 50 i 100 tysięcy marek.

Tymczasem wynik jest tak świetny, że 30 do 40 prac zasługuje na nagrodę.

Wobec tego uniwersytet poznański zbiera składki, by więcej prac robotników nagrodzić.

Podwyżka rent inwalidów. Rada ministrów uchwaliła podwyższenie dodatków drożyźnianych do rent inwalidów z powodu starości i dla rodzin po tych inwalidach w b. dzielnicy pruskiej. Dla inwalidów renta podwyższoną została do 8000 Mk. miesięcznie, dla wdowy lub wdowca po nich dó 4000 Mk. miesięcznie, a dla sierót do 2000 Mk. miesięcznie. Udział państwa w pokryciu tych rent podwyższony został do 1500 Mk, dla inwalidy, a 750 Mk, dla wdowy, wdowca lub sieroty. Wkładka tygodniowa inwalidów podwyższona została 10-krotnie. Podwyżka wchodzi w życie a dniem 1, listopada.

Spis gazet i czasopism polskich z roku 1922 wydany został przez Biuro ogłoszeń p. Teofila Pietraszka w Warszawie. Jest to niezmiernie pouczający i pożyteczny przegląd polskich pism, nie tylko dla dziennikarzy, literatów i kupców, ale także i dla najszerszej publiczności.

Wstrzymanie wychodźctwa do Ameryki. Urząd wychodźctwa ogłasza, że aż do końca tego roku **nikt** z Polski nie będzie mógł wyjechać **na stałe** zamieszkanie do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Wobec tego urzędy powiatowe przestaną od **1-go** października wydawać paszporty wychodźcze do Stanów Zjednoczonych, konsul zaś amerykański nie da już w tym roku nikomu poświadczenia na wyjazd do Ameryki.

W Stanach Zjednoczonych jest prawo, które ogra-

Lecz, gdy w powietrzu poczuł wybory
Zerwał się jeszcze z księżej obory.
Zrzekł się pogrzebu, zrzekł się parady,
Zaczął na wiece zbierać gromady...
Nim śmierć mu ścięła kosą kapturek,
Wziął się do ludu, jak lis do kurek...
Taka to z tego Jasia howieda.
Że nawet śmierci zabrać się nie da!
Choć mu już będą śpiewać rekwije,
By zdobyć mandat trumnę rozbije!

Nr. 14. CENTRUM MIESZCZAŃSKIE.

Szczęśliwe centrum każdemu dogodzi,
Czy kto na prawo, czy na lewo wchodzi,
Każdy się potknie na niem i ucieszy
I czyż ma zostać bez poklasku rzeszy?

Nr. 18. INWALIDZI.

Niech wam tak armaty grzmią,
Jak nam pod Königrätzem...
A w Polsce niech nam Bozia da,
Cichutko pić za piecem.

Zygmunt Lubertowicz.

nicza napływ przychodźców z obcych krajów. W tym roku miało prawo przybyć tam z Polski 32 tysiące osób, a ponieważ tyle już przybyło, więc nikogo z Polski teraz nie wypuszczą.

Ks. Biskup Sapieha nie otrzymał od papieża żadnego zakazu kandydowania, jak to doniosły pisma socjalistyczne i dlatego do Senatu z listy Nr. 8 kandyduje i mandatu zrzekać się nie zamierza!

Przypominamy, że Komitet Biskupi ks. Sapiehy ratował w czasie wielkiej wojny wdowy i sieroty i wyratował od tyfusu i chorób tysiące rodzin, gdy ich ojcowie i żywiciele stali w polu.

Nie wdając się w agitację wyborczą przypominamy ten fakt, dodając, że w tej pracy na Podhalu brała udział i nasza Gazeta przez ówczesnego redaktora śp. Tomasza Bułę.

Pomoc Japonji dla sierot polskich. Japoński Czerwony Krzyż postanowił przywieść na swój koszt 400 sierot polskich z Władywostoku do Polski. Transport dzieci polskich rozdzielono na dwie partje. Dziećmi opiekują się wyznaczone osoby w liczbie 30. Pierwsza partja,, złożona z 250 osób, wyjechała 22 sierpnia b. r. druga zaś licząca 190 osób, opuściła Syberję w miesiąc później.

Zasługa japońskiego Czerwonego Krzyża około ratowania sierot polskich od niechybnej śmierci głodowej na Syberji jest bardzo wielka.

Krach w Czechach. Niesłychana podwyżka korony czeskiej, skutkiem której towary czeskie kalkuluje się prawie 3 razy drożej niż wyroby zagranicz., doprowadziła do niesłychanego przesilenia w przemyśle czeskim. Trzy czwarte fabryk jest nieczynnych inne pracują 2 do 3 dni w tygodniu. Taka sama sytuacja zaznacza się i w górnictwie. 800.000 robotników jest bez pracy. Handel prawie zupełnie ustał. Połowa wagonów towarowych jest nieczynna i ma być wydzierżawiona Rumunji. Zanotowano masę bankructw. Skutkiem tych stosunków w ubiegłym tygodniu zbankrutowało 295 fabryk czeskich. Straty są olbrzymie.

15000 rodzin żydowskich wydalonych z Węgier. Dzienniki budapeszteńskie donoszą, że przeszło 15000 żydowskich rodzin wydalono z Węgier. Są to ci żydzi którzy nie mają obywatelstwa węgierskiego.

Z tych żydów koło 60 tysięcy zamierza schronić się do Polski.

W ten sposób Polska stanie się największem zbiorowiskiem żydów na świecie.

Co zamierza rząd uczynić, by obcych żydów do nas nie wpuścić?

Warszawska giełda zbożowo - towarowa. Owies poznański 24500, żyto wołyńskie 24000 franko Warszawa, pszenica wołyńska 40000, pszenica poz według próby 41000.

KRONIKA

Jak wybory, to wybory! Prócz wyborów do sejmu i senatu, o czem mówią nam strzępy przeróżnych afiszów, będzie miał Nowy Targ dnia 4 listopada jeszcze wybory na burmistrza. Gdyby więc nie to, że na razie nigdzie podobno kieliszka wódki nie dostanie, to co najmniej parę dni mielibyśmy bardzo wesołych. Ciekawiśmy, czy też ta ścisła wstrzemięźliwość zostanie bez wyjątku zachowaną?

Towarzystwo św. Wincentego a Paulo ma dużo biedaków w Nowym Targu, a nie ma ich czem obdzielić. — Na tej drodze zwracamy się do litościwych serc naszej publiczności, by nie skąpiła na ten cel ofiar, zwłaszcza, że nadchodzi zima, sroga i okrutna machocha dla biedaków. Wobec tego redakcja gorąco uprasza, by kto może pospieszył z darami na ratowanie ubogich na ręce W. P. Mecenasowej Stysiowej. Składki będą ogłoszone w Podhalance.

„Damy i Huzary, sztukę wielkiego komedjopisarza Fredry pod tym tytułem odegrali uczniowie wyższych klas nowotarskiego gimnazjum, pod kierownictwem artystycznem prof. W. Ogrodzińskiego w Nowym Targu. Reżyserja i wykonanie ról było bardzo staranne i poprawne, gości przybyło dużo, a publiczność rzęsistemi brawami nagradzała pełne odczucia grę młodocianych amatorów.

Przedstawienia tego rodzaju mają u nas zapewnione powodzenie.

Na odezwę Wydziału Bursy gimn w Nowym Targu rozesłaną do Urzędów parafjalnych i Naczelników gmin w powiecie, o pomoc w ziemniakach nadesłały dotąd gminy: Rogoźnik 764 klg, Nowa Biała (Spisz) 303 klg. Wydział Bursy żywi nadzieję, że w bieżącym roku, tak obfitym w urodzaj ziemniaków, otrzyma z powiatu potrzebną ilość tego artykułu i nie będzie zmuszony dokupywać z miesięcznych opłat uczniów.

O pociąg szkolny. Dyrekcja gimnazjum w Nowym Targu. wniosła podanie w dniu 23 października 1922 do Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie, o wprowadzenie pociągu szkolnego na linji Chochołów Czarny Dunajec-Nowy Targ. Na podanie otrzymała Dyrekcja wprawdzie bardzo szybko odpowiedź ale odmowną. (Dyr. kol, państw. w Krakowie z 26 października 1922. L 200/123-V.-1922).

Karpackiej Spółce tekstylnej w Passaic w Ameryce. List otrzymaliśmy. Pieniędzy nam nie trzeba ale musimy mieć zapewnienie, z potwierdzeniem rządu Stanów Zjednoczonych, że Wasza Karpacka Korporacja posiada tyle, a tyle majątku.

Na tej podstawie dopiero możemy natychmiast założyć Towarzystwo akcyjne, z oparciem o duże banki polskie, które mogą już z wiosną przystąpić do budowy tkalni.

Prosimy więc natychmiast o taką gwarancję, albo do Powiatowej Kasy Oszczędności w Nowym Targu, albo na ręce redaktora, lub Karpackiej Spółki tekstylnej w Nowym Targu. Sprawę już raz trzeba ruszyć! Bez tego dokumentu patrzą się tu na nas, jak na ludzi porywających się z motyką na słońce.

Taki dokument ma stwierdzać, że Korporacja ma tyle, a tyle pieniędzy, które są żelaznym funduszem na zbudowanie tkalni na Podhalu. To nam potrzebne!

Konkurs na pracę p. t „Domy Ludowe". W rocznicę 120-lecia istnienia instytucji i ku uczczeniu zasług ś. p. Stanisława Dzierzbickiego, pierwszego prezesa Rady nadzorczej w okresie przejęcia Instytucji przez społeczeństwo, Władze Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych ogłaszają konkurs na pracę pod tytułem: Domy ludowe Ich organizacja i znaczenie dla rozwoju kultury narodowej na warunkach następujących: 1) Praca konkursowa, z uwzględnieniem materjału ojczystego i obcego o treści popularnej lecz źródłowo ujętej, nie może być większa nad 6 arkuszy druku zwykłej szesnastki 2) Rękopis czytelnie napisany przesłać należy pod adresem: Pol Dyr Ubezpieczeń Wzajemnych w Warszawie, 41 Jerozolimskie 41. w kopercie z napisem Na konkurs Na pierwszej str. rękopisu winno być uwidocznione godło autorskie, które wraz ze szczegółowym adr. imieniem i nazwiskiem autora podać należy wewnątrz w osobnej kopercie. 3) Ostateczny termin konkursu upływa dnia 15/II 1923 r. po tej przeto dacie nadesłane prace nie będą rozpatrywane. 4) Za uznane przez sąd konkursowy dwie najlepsze prace wypłacone będą nagrody 500 tys. oraz 200 tys. Mkp. Nazwiska autorów prac nienagrodzonych pieniężnie, lecz zaszczytnie wyróżnionych, będą za zgodą autorów ogłoszone Prace nagrodzone przechodzą na własność Pol. Dyr. Ubez, Wzaj 5) Wyniki konkursu ogłoszone będą najpóźniej dnia 15 kwietnia 1923 roku. Rękopisy prac nienagrodzonych, a nie odebranych przechowywane będą do dn. 1. lipca 1923 r. 6) Sąd konkursowy stanowią: zaproszeni pp. Zdzisław Dębicki, Aleksander Janowski, Tadeusz Niedzielski, oraz z ramienia Władz instytucji: pp. inż. Jan Brzostowski, Ant. Byszewski i B. Chomicz.

Na kogo głosować? Kto nie chce głosować ani na lewicę, ani na prawicę, by nie wzmagać walk partyjnych, może głosować na listę 12, lub 14.

Za ten dział redakcja nie bierze odpowiedzialności

Długopolski Jędrzej z Wróblówki urodz. 1895 zgubił kartę demobilizacyjną, którą się unieważnia.

Kopiński Andrzej z Białego Dunajca, ur. 1897 zgubił kartę zwolnienia, którą się unieważnia.

Molek Jan z Nowego Bystrego urodz. 1901 zgubił kartę odroczenia, którą się unieważnia

Stopka Jędrzej z Wróblówki urodz. 1897 zgubił kartę zwolnienia, którą się unieważnia.

Zwydaszek Jakób z Mizerny, urodz. 1897 r. zgubił kartę demobilizacyjna, którą się unieważnia.

Redaktor odpowiedzialny i wydający: Zygmunt Lubertowicz. Drukarnia I. Borka w Nowym Targu